

# Artykuł na temat badań psychologicznych

Nauka, Filozofia i Religia

## Religijne zakłamanie i rola spirytyzmu w leczeniu zranionej duchowości.

Niniejszy artykuł zagłębia się w analizę SIDRI (Síndrome da Decepção Religiosa ideológica - Syndrom Ideologicznego Oszustwa Religijnego), badając jego psychologiczne działanie i rolę spirytystów w opiece nad

czują się zainteresowani niczym, co reprezentuje kontakt z ich wcześniejszymi wyznaniem.

Mogą wykazywać objawy ukrytego lub sporadycznego smutku. Powszechne jest również zachowanie charakteryzujące się częstymi skargami na temat wiary. Mogą przejawiać silną krytykę i słowną agresję wobec religii i ich praktyk.

Mogą również przejawiać bardzo intensywne poczucie samokrytyki wyrażając beznadziejne nastawienie do siebie i życia. Przyczyny SIDRI są wieloczynnikowe, uwzględniające historię życia rodzinnego w religii, psychologiczną interakcję z religią, intensywność emocjonalną ułożoną w ideologii religijnej lub w obrazie ludzi religijnych. Niektóre typowe uczucia syndromu to rozczarowanie, poczucie winy, poczucie bycia oszukany, apatia, złość, rezygnacja i niewiara.

W "Dzielałach Pośmiertnych" Allan Kardec zostaje oświecony przez Ducha Prawdy na temat różnicy między wiarą w Boga a wiarą w omylną ludzkość. Zapytał: "Jakie przyczyny mogą zdecydować o mojej porażce? Czy jest to niewystarczalność moich zdolności?" Odpowiedź: "Nie, ale misja reformatorów jest pełna pułapek i niebezpieczeństw. Ostrzegam cię, że twoja też jest trudna, ponieważ polega na wstrząśnięciu i przekształceniu całego świata. Nie zakładaj, że wystarczy opublikować jedną książkę, dwie książki, dziesięć książek, a następnie pozostać cicho w domu. Musisz się wykazać... Chcąc przypodobać się Bogu,

musimy najpierw być pokorni, skromni i bezinteresowni, ponieważ On niszczy dumnych, aroganckich i ambitnych".

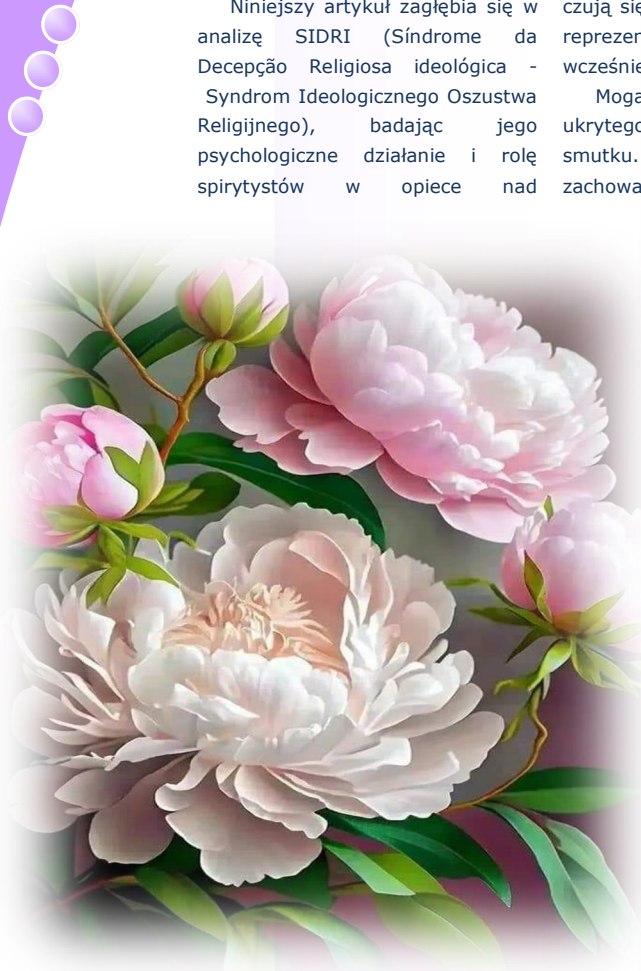
Było to wyzwanie dla samego Allana Kardeca, aby poradzić sobie z osobami religijnymi jego czasów, jako że był atakowany za swoje nowatorskie poglądy, które przekraczały bariery ustalonych dogmatów. Jego wiara w logiczne uzasadnienie i jasne objawienie Duchów uchroniło go przed SIDRI (Syndromem Ideologicznego Oszustwa Religijnego), pokazując nam wszystkim obowiązek zaufania Bogu bardziej niż przywódcom religijnym.

Spirytyści odgrywają istotną rolę w duchowym uzdrawianiu, wspierając przyjazne środowisko, w którym szanuje się indywidualne doświadczenia. Poszukując prawdy i okazując współczucie dla wyzwań stojących przed rozczarowanymi ludźmi, przyczyniają się do budowania bardziej odpornej i sensownej duchowości.

Odporność Allana Kardeca w obliczu przeciwności losu podkreśla znaczenie zachowania wiary w rozum i opiekę duchową. Jest przykładem ponadczasowym, zachęcając jednostki do zaufania Boskim Prawom i wytrwałości w poszukiwaniu autentycznej duchowości. Myślę, że kwestia własnej odpowiedzialności jest uzasadniona. Czy SIDRI są również obecni wśród nas, spirytystów? Jakie są konsekwencje dla nas jako wyznawców "Obiecanego Zbawiciela", jeśli popełniamy te same błędy co wcześniej, raniąc wiarę ludzi w wyniku naszych zachowań? To zasługuje na dalszą refleksję.

Afro Stefanini II

Psycholog



wymiarem świętości w człowieku. SIDRI to syndrom, który dotyka ludzi, którzy doznali silnego rozczarowania w ich systemie pojęć dotyczących ich religijnych odniesień jako osób zajmujących odpowiednią dla nich pozycję. Osoba religijna (Pe. R), która cierpi na SIDRI, nie jest w stanie utrzymać swoich przekonań religijnych nad bólem doświadczonym z powodu ogromnego rozczarowania własnymi przekonaniami.

Jednym z osobliwych objawów jest nagle odrzucenie wszystkich elementów, które reprezentowały związek z religią, której nauczano. Może to być reprezentowane przez niechęć do obrazów, świętyń, ksiąg lub praktyk, które kiedyś zachowywali, ale po rozczarującym kryzysie nie

## Odporność i duchowość w świetle nauki o religii

W najgłębszym jego znaczeniu, rolą religii jest ustanowienie siebie jako narzędzia łączącego stworzenia z jego boską istotą. Zapewne każda religia ma swoją własną wyjątkowość, niektóre ze specyficznymi rytuałami, wartościami, przekonaniami i naukami. Niestety, niektóre przekonania religijne zamknęły

religia sama w sobie pomagała jednostce żyć jej duchowością tak głęboko, jak to tylko możliwe, uwalniając się od nakazów które ją zniewalają, i poszerzała totalnie poziom jej świadomości.

Odporność z drugiej strony, jest czymś, co umożliwia jednostkom znaleźć siłę i rozwinąć środki, aby radzić sobie z wyzwaniami i nieszczęściami, które są naturalne w obecnym etapie rozwoju człowieka. Ten wyraz został zaadaptowany z fizyki, pierwotnie określając zdolność materiałów do powrotu do ich pierwotnej formy po poddaniu ich działaniu, trudnych dla nich warunkom. W dziedzinie ludzkich zachowań staje się podstawową wartością w radzeniu sobie z cierpieniem, umożliwiając tym, którzy go doświadczają nie identyfikowaniem się z tym przeżyciem. W

swoje drzwi nauce i filozofii, wślizgując się w niebezpieczeństwo fanatyzmu i fundamentalizmu, które są tak szkodliwe dla jasności i zdrowego rozsądku. Zdając sobie z tego sprawę, Kardec był bardzo przewidujący, kiedy zaproponował, aby to te nauki były podstawą Spiritizmu, zrobił to aby nie ryzykować, że stanie się przestarzały, a jednocześnie doprowadzi jego zwolenników w zaciemnienie.

Dlatego duchowość musi unosić się ponad religie, określając się w specyficzny sposób, w taki aby jednostka żyła w związku ze wszystkim co łączy go z siłą jego duszy. Idealnie byłoby, gdyby

## Różnorodność w religijności

W książce *Personal Triumph*, the Spirit Joanna de Ângelis, w psychografii Divaldo Franco, pisze: "Istoty ludzkie są zasadniczo zwierzętami religijnymi ze względu na to, skąd pochodzą. Nawet w najskromniejszych praktykach, jak również w tych konwencjonalnych, odnajdujemy atawizmy religijności, która jest w nich wrodzona".

Religijność jest manifestacją świętości w nas. Właśnie dlatego możliwe jest zidentyfikowanie obecności w społeczeństwie wolności, miłości do bliźniego, szacunku i edukacji, ponieważ wartości te reprezentują religijność, która jest nieodłączną cechą istot ludzkich.

Sposób, w jaki jest ona wyrażana, jest różny i zależy od tego, czego dana osoba chce i z czym czuje się dobrze. Stan świadomości określa jak asertywny, użyteczny i skuteczny jest ten sposób, w jaki boskość przejawia się w istotach ludzkich. Im bardziej praktykujemy to, czego uczymy się teoretycznie, tym bardziej realne są te religine cele które nami wzruszają, ponieważ rozumiemy prawdziwe znaczenie życia w wspólnocie.

W ten sposób zdrowa wymiana między różnymi formami religijności przynosi pokój i szacunek. Dojrzewanie w koegzystencji wiedzy do połączenia sił, dla osiągnięcia tego samego celu. Każdy wykonuje swoją część, żyjąc swoją religijnością i, w ramach swoich przekonań i ścieżek do szczęścia, przyczynia się do wspólnego dobra i pokoju dla wszystkich, zawsze w służbie Bogu.

Dlatego Jezus powiedział: "Błogosławiony, jest ten, który przychodzi w imię Pańskie". (MT 23:39).

Lusiane Bahia

Prawnik

Cláudio Sinoti

Terapeuta Jungowski



### Expediente

#### Jornalista

Rita de Cássia Escobar

#### Edição

Evanise M Zwirtes

#### Colaboração

Rita de Cássia Escobar - Revisora  
Cintia C. dos Santos - Traduction en anglais  
Karen Dittrich - Traduction en allemand  
Hannelore P. Ribeiro - Traduction en allemand  
Clarivel D. Gimenez - Traduction en espagnol  
Nicola P. Colameo - Traduction en italien  
Seweryna Akpabio-klementowska -  
Tłumaczenie na język polski

#### Reportagem

Afro Stefanini II  
Cláudio Sinoti  
Lusiane Bahia  
Livia C. Poli  
Davidson Lemela  
Adriane Vila Bacarin

#### Design Gráfico

Evanise M Zwirtes

#### Reuniões de Estudos (Em Português)

**Sábados:** 05.00pm - 07.30pm

**Domingos:** 08.00pm - 09.00pm

**Segundas:** 08.00pm - 09.00pm

**Quartas:** 08.00pm - 09.00pm

#### Reunião de Estudo (Em Inglês)

**Quartas:** 06.00pm - 07.00pm

BISHOP CREIGHTON HOUSE  
378, Lillie Road - SW6 7PH - London  
Informações: + 44 0778484 0671  
E-mail: spiritisttps@gmail.com  
[www.spiritisttps.org](http://www.spiritisttps.org)  
Registered Charity N° 1137238  
Registered Company N° 07280490

## Uniwersalne braterstwo

Rooglądając się wokół siebie i w naszych sercach, często dostrzegamy ogromny smutek połączony z pesymizmem, które są dziećmi nietolerancji, jaką pielęgnujemy w naszym codziennym życiu. Chcemy uwolnić się od więzów, które wiążą nas z poczuciem niższości, nie zmieniając przy tym naszego sposobu patrzenia na naszych braci i siostry. Wierzymy, że ten pesymistyczny pogląd na świat jest normalny i zapominamy szukać pomocy w modlitwie i zrozumieniu mechanizmów które rządzą życiem, aby oprzeć się atakom ciemności.

Poszukiwanie miłości, jak uczył nas Jezus poprzez kultywowanie braterstwa, jest pierwszą potrzebą, którą wszyscy musimy zaspokoić, jeśli naprawdę chcemy uwolnić nasze serca od ciężaru, jaki wywołuje w nas udręka napędzana przez ciemność. Nie wystarczy jednak mieć słowa "braterstwo" na ustach, jeśli nasze serca wciąż są pełne gniewu. Musimy starać się naprawdę doświadczyć braterstwa, czując jego najczystsze wibracje w naszych duszach.

W Ewangelii według Jana 13:25 Jezus nauczał nas, że "po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość mieć będziecie jedni ku drugim". Spróbujmy więc dostrzec esencję, która znajduje się w każdym z nas. W ten sposób będziemy mogli zrozumieć, co Emmanuel powiedział przez ręce Chico Xaviera w książce *Fonte Viva*, w tekście zatytułowanym "Kochajcie się nawzajem", kiedy nauczał nas, że "wszechświat jest naszym domem. Ludzkość jest naszą rodziną". A starając się żyć w powszechnym braterstwie, nasze serca z pewnością będą bliżej doświadczenia odnowy, której tak bardzo pragniemy.

Dr Livia C. Poli

Doctor



## Bieżąca obecność Jezusa

Miałem sen. Kiedy się obudziłem, miałem wrażenie, że bardzo intensywnie przeżyłem to doświadczenie, ponieważ wciąż czułem emocje związane z tym, czego doświadczyłem.

Znajdowałem się w ogromnej sali pełnej ludzi. Czułem się, jakbym miał się tam z kimś spotkać. Atmosfera była świąteczna, ludzie się uśmiechali, a wielu z nich żywo rozmawiało. Ponieważ zbliżały się Święta Bożego Narodzenia, pomyślałem: czy to może być coś w rodzaju Potajemnego Mikołaja?

nas przytłaczała. Chcieliśmy paść na kolana, nigdy nie przestać płakać i po prostu podziwiać to przyjazne, wyrozumiałe spojrzenie, pełne współczucia i miłosierdzia. Spojrzał na każdego z nas, jakby znał nas od podszewki. Potem z Jego ust usłyszeliśmy Jego głos: - Moje dzieci, w Starej Galilei, nad brzegami Tyberiady, mój głos odbił się echem i podzielił czas. Tak jak poprzednio, przychodzę, aby potwierdzić moją nadzieję i przypomnieć wam, że po raz kolejny czas zostanie podzielony.

Jezus spojrział na tłum przed



Nagle zaczęła grać delikatna muzyka, a białe płatki kwiatów spadały z góry, krusząc się, gdy dotykały naszych ciał.

Drzwi przed nami powoli zaczęły się otwierać. Pomyślałam, że w końcu dowiem się, o co w tym wszystkim chodzi.

W pokoju panowała wielka cisza. Słyszałem nawet oddech osoby obok mnie.

W drzwiach pojawiła się postać. Był to wysoki mężczyzna spowity intensywnym światłem, które promieniowało na cały pokój. Kto to był? Nagle go rozpoznałam. Mój Boże, zaczęłam płakać, nie mogłam powstrzymać też i całe moje ciało trzęsło się ze wzruszenia, stałam przed Jezusem. Uśmiechał się, patrzył na nas z łagodnością, z miłością o ogromnej czystości, która

sobą i powtórzył:

- Przypatrzcie się ptakom podniebnym i liliom polnym. Ptaki nie sieją, ale nasz Ojciec je karmi, a lilie polne przyodziewa pięknem. Dlaczego z taką gorliwością troszczycie się o jutro? Dlaczego przedkładacie rzeczy materialne i czysto ludzkie pragnienia nad moje Królestwo Miłości? Odnowiony świat nie zostanie skonsolidowany bez waszego potu, więc nie zapomnijcie podzielić się bogactwem waszej hojności z biednymi, dotkniętymi halucynacjami i chorymi. Tylko czyniący pokój i miłosierni będą błogosławieni; tylko oni odziedziczą Ziemię.

Davidson Lemela

Neuropsycholog



## Duchowość i samorealizacja

Ze skarg i zachowań społecznych coraz wyraźniej wynika, że ludzkość boryka się z niepokojącymi treściami strachu, gniewu, urazy, goryczy, niepewności co do przyszłości, nadmiernego przywiązania do przeszłości, ataków paniki i listy niezliczonych zmartwień spowodowanych mentalną i emocjonalną fiksacją na ziemskich i złudnych sferach. Mówimy tak, ponieważ celem ziemskiego życia jest eksperymentowanie, dzięki któremu jednostka zyskuje coraz większe poczucie bezpieczeństwa, by móc podejmować nowe wyzwania i zmierzać ku apogeum duchowej ekspansji. Jednak ogromna masa ludzkości traktuje tymczasową rzeczywistość tak, jakby była ona jej głównym celem oraz czuje się pochłonięta przez jej energię i trudności, które za tym idą, opierając się na iluzji "cieszenia się życiem", które rządzą coraz bardziej ich nie pokoi.

Z powodu materializmu, który jest coraz bardziej obecny w życiu wielu rodzin, więzi rodzinne zostają osłabione, często zwracając się ku przemocy, waloryzacji pychy i egoizmu, tak że wykorzystują swój stopniowo malejący czas na przesadną pogoń za dobrami materialnymi, oferując wygody, z których wcale się nie cieszą, zapewniając różnorodne bodźce, takie jak wycieczki, przygnębiające rozrywki o niewielkim lub żadnym pożytku, które pod koniec dnia sprawiają, że czują się zmęczeni i próżni.

Nieobecność Boga w dyskusjach domowych, brak duchowości w zachowaniu, jest niepokojącym czynnikiem,

który powoduje poczucie zagubienia, niepewności i samotności, gdzie najbardziej wrażliwi szukają ucieczki za pośrednictwem wad moralnych i uzależnienia od narkotyków, aby znieczulić to, czego nie potrafią nawet nazwać, lub też uciekają w przyjemności konsumpcjonizmu, seksualności a nawet w niefortunny akt samobójstwa.

Wielkim celem życia jest kochać, kochanie siebie samego i promowanie samopoznania, samorealizacji, nabywania smaku przewyższania siebie, zdobywania wartości etycznych i moralnych, których kulminacją jest spotkanie z innymi i z Bogiem.

Poprzez kultywowanie duchowości istoty ludzkie osłabiają swoje szkodliwe tendencje, tak że stopniowo tracą pragnienie koncentrowania się na nich, a poprzez samopoznanie poszerzają swoją samoświadomość, przechodząc z bieżącego miejsca do nowej perspektywy na ziemskim etapie.

Joanna de Ângelis w *Przebudzeniu Ducha* podkreśla znaczenie próby rozwinięcia prawdziwej woli, która jest, jej zdaniem, podstawą każdego działania, które zamierzasz wykonać, zwłaszcza w procesie samorealizacji.

Aby to zrobić, konieczne jest przeanalizowanie tego, co ci przeszkadza, porównując to z własnym zachowaniem, w uczciwej ocenie, czy to, na co narzekasz, nie jest nawykowo powtarzane w codziennych wyborach dotyczących tego, co robić, a czego nie robić, w oparciu o fakt, że każde działanie przynosi konsekwentny rezultat. Przykładem tego jest narzekanie, które przenika

wypowiedzi wielu ludzi, czyli brak czasu na samorealizację, który pozostawiony bez opieki może prowadzić jednostki do patologii psychicznych, wszelkiego rodzaju niezadowolenia i stopniowego oddalania się od siebie i swoich przekonań.

W ten sposób dobrodziejka Joanna de Ângelis zaleca przeznaczenie czasu psychicznego i fizycznego, aby zrobić miejsce na spokój, rozeznanie i inne alternatywy, tak aby stawić czoła każdemu bez buntu i poczucia winy.

W tym sensie samorealizacja jest procesem podboju samego siebie i przewyższania tendencji przodków. Jest wyzwaniem, które, jeśli nie zostanie rozpoczęte, zwiększa tylko uczucie niekompletności i może stać się stanem patologicznym. Warto powiedzieć, że samorealizacja jest powolnym i złożonym procesem przebudzenia, rozwoju i dojrzenia, ale jest w zasięgu każdego, ponieważ wewnątrz każdej istoty zawiera cały potencjał potrzebny do pozytywnego wyniku, jak powiedział Chrystus dawno temu, "że wszyscy jesteśmy bogami" (J 10:34) i że nigdy nie zabraknie nam zdolności do przewyższenia wszelkich prób, ponieważ "żadna próba nie będzie większa od tego, co jesteśmy w stanie wytrzymać" (1 Koryntian 10:34). (1 Koryntian 10:34). (1 Koryntian 10:13).

Wiara w te słowa jest niezbędna, jeśli nasze wysiłki mają być skierowane ku dobru i ku prawdziwym osiągnięciom Ducha.

**Adriana Viola Bacarin**

**Psycholog Jungowsk**